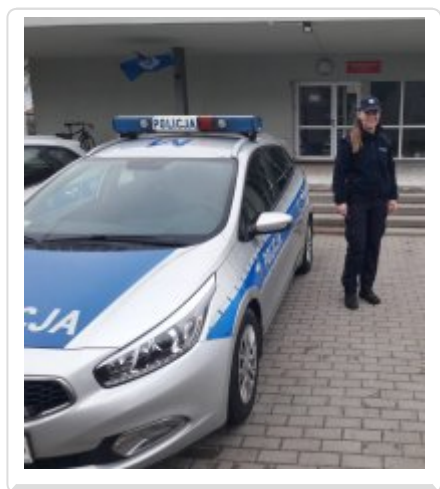


Strona znajduje się w archiwum.

POLICJANTKA POZA SŁUŻBĄ ZATRZYMAŁA SPRAWCZYNIĘ KRADZIEŻY

Policjantem jest się zawsze. Także w czasie wolnym od służby. Zasadę tą potwierdziła policjantka z białostockiej patrolówki, która wczoraj będąc poza służbą, zatrzymała jedną ze sprawczyń kradzieży sklepowej. Drugą natomiast ujął pracownik ochrony. Mundurowa poinformowała o zdarzeniu dyżurnego, który natychmiast skierował na miejsce patrol umundurowanych policjantów, którym funkcjonariuszka przekazała obie kobiety.

Policjantem jest się zawsze. Niezależnie, czy jest się na służbie, czy poza nią. Tę regułę potwierdziła mundurowa z Wydziału Patrolowo- Interwencyjnego białostockiej komendy miejskiej, która wczoraj tuż po 16 zatrzymała jedną ze sprawczyń kradzieży sklepowej. Funkcjonariuszka, będąc w czasie poza służbą, zauważyła wybiegające ze sklepu w centrum dwie kobiety a za nimi pracownika ochrony. Od razu zorientowała się, że jest coś nie tak. Gdy usłyszała, że kobiety chwilę wcześniej dokonały kradzieży od razu ruszyła do działania. Widząc, że ochroniarz ujął jedną z nich ruszyła w pogoń za drugą. Kilka metrów później sprawczyni była już w rękach policjantki. O całym zdarzeniu natychmiast poinformowała dyżurnego, który skierował na miejsce patrol, któremu mundurowa przekazała obie kobiety. Skradziony przez 19-latkę i jej koleżankę towar w postaci słodyczy i alkoholu wrócił na półki sklepowe. Teraz kobiety za popełnione wykroczenie odpowiedzą przed sądem. To kolejny raz, kiedy białostocka policjantka wykazała się czujnością i odwagą. W miniony piątek, mundurowa wspólnie ze strażnikiem miejskim, wyniosła z płonącego budynku mężczyznę, ratując mu tym samym to co najcenniejsze- życie.



Ocena: 5/5 (3)

[Tweetnij](#)